

Sygn. akt I ACa 198/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |  |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Krzysztof Chojnowski                                     |
| Sędziowie      | : | SA Małgorzata Dołęgowska<br>SO del. Dariusz Małkiński (spr.) |
| Protokolant    | : | Sylwia Radek - Łuksza  |

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)w B.**

**o zadośćuczynienie**

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 8 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 543/12

**I. oddala obie apelacje;**

**II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą;**

**III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz adwokata H. W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Powód S. B. wystąpił przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa - (...)w B. i (...) w W.-S. o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, ponadto wnosił o zasądzenie kwoty 10.000 zł na rzecz (...) nr (...) im. J. K. w W., przy ul. (...).

Pozwany Skarb Państwa - (...) w B. oraz (...) w W.-S. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosil o oddalenie powództwa w calosci.

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 8 grudnia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 543/12 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty (pkt I), oddalil powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), odstąpił w calosci od obciążania powoda kosztami procesu (pkt III) i nakazal wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz pełnomocnika powoda kwotę należnego wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu, wraz z podatkiem VAT (pkt IV).

Wyrok powyższy zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych i prawnych.

Powód przebywał w (...) w B. w okresie od dnia 16 grudnia 2004 r. do dnia 15 lutego 2005 r., początkowo w celi nr 102, gdzie umieszczono łącznie 14 skazanych, następnie został przeniesiony do celi nr 116, w której przebywał w dniach 17 - 22 grudnia 2004 r., i gdzie łączna liczba skazanych wahała się od 4 do 6. Następnie został przeniesiony do celi nr 303, gdzie przebywał w okresie od dnia 22 grudnia 2004 r. do dnia 13 stycznia 2005 r., wówczas liczba skazanych przebywających w celi wynosiła od 11 do 12. W dalszej kolejności powód został przeniesiony do celi nr 327, gdzie przebywał w dniach: 13 - 31 stycznia 2005 r., z dwójką współosadzonych. W okresie od dnia 31 stycznia do dnia 15 lutego 2005 r. powód przebywał w celi nr 340, gdzie razem z nim osadzonych było od 14 do 16 skazanych.

Stan techniczny cel, w których przebywał powód w powyższych okresach był dobry, zaś ich wyposażenie kompletne i zgodne z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód otrzymywał środki higieny osobistej oraz służące utrzymaniu czystości w celi, korzystał z łaźni, w której dokonywał wymiany prześcieradeł, ręczników, ścierek, poszewek, otrzymywał posiłki trzy razy dziennie o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący oraz napój do zaspakajania pragnienia. Powód miał możliwość dokonywania zakupów artykułów żywnościowych w kantine. W pawilonie, w którym przebywał, w celach wieloosobowych kąćki sanitarne były całkowicie zabudowane, w celach małoosobowych usytuowano je w rogu pomieszczenia i wydzielono zabudową lekką, zaś wejście do nich zabezpieczone było przesłoną z tkaniny. Stan oświetlenia był odpowiedni i kompletny.

S. B. w okresach: od dnia 18 kwietnia 2002 r. do dnia 13 czerwca 2002 r., od dnia 23 marca 2003 r. do dnia 16 grudnia 2004 r., od dnia 06 lipca 2009 r. do dnia 13 października 2009 r. przebywał w (...) w W.-S. początkowo w pięciosobowej celi nr 4 o powierzchni 17,18 m<sup>2</sup>, następnie w okresie od dnia 23 kwietnia do dnia 13 czerwca 2002 r. w celi nr 24, o powierzchni 17,03 m<sup>2</sup>, po czym został zwolniony z aresztu. Z uwagi na wybrakowanie dokumentacji z okresu od dnia 10 kwietnia 2002 r. do dnia 13 czerwca 2002 r. niemożliwym było ustalenie liczby osób przebywających w celach z powodem.

Po przyjęciu do (...) W.-S. powód był badany przez lekarza, zgłosił wówczas bóle żeber po stronie prawej, wskazując, że przed miesiącem doznał urazu. Powodowi zmierzono ciśnienie i tętno, dokonano pomiaru masy ciała i wzrostu, dalej zalecono leki przeciwbólowe na okres 5 dni. Ponadto powód był przyjmowany przez lekarza w dniach: 29 kwietnia, 6 maja, 13 maja, a także 6 czerwca; w powyższym okresie był konsultowany laryngologicznie w dniu 30 kwietnia 2002 r. i dermatologicznie w dniu 8 maja 2002 r., otrzymując zalecone lekarstwa.

Następnie w okresie od dnia 23.03.2003 r. do dnia 16 grudnia 2004 r. powód przebywał naprzemiennie w celach 3-osobowych o powierzchni 9,76 m<sup>2</sup>, w 5-osobowych o powierzchni od 16,26 - 17,14 m<sup>2</sup>, a także w zaadaptowanych świetlicach o powierzchni od 16,77 - 18,74 m<sup>2</sup>. Z uwagi na wybrakowanie dokumentacji z okresu od dnia 23 marca 2003 r. do dnia 16 grudnia 2004 r. niemożliwym było ustalenie liczby osób przebywających w celach z powodem.

We wskazanym wyżej okresie powód bezpośrednio po przyjęciu został zbadany przez lekarza, nie zgłaszał wówczas żadnych dolegliwości, zmierzono mu ciśnienie, tętno, następnie dokonano pomiaru masy ciała i wzrostu. Nie wydano wówczas zaleceń lekarskich, gdyż stan zdrowia osadzonego tego nie wymagał. W dniu 3 kwietnia 2003 r. powód podał,

że cierpi na bóle głowy, zalecono wówczas konsultację neurologiczną i chirurgiczną. W dniu 9 kwietnia 2003 r. w czasie konsultacji neurologicznej osadzony podał, że leczył się z powodu bólów głowy. Z dokumentacji medycznej osadzonego dostarczonej do Aresztu w dniu 24 kwietnia 2003 r., wynika, że rozpoznano u niego napięciowe bóle głowy i zaburzenia konwersyjne, w badaniu neurologicznym nie stwierdzono jednak ubytków. W dniu 16 kwietnia 2003 r. odbyła się konsultacja chirurgiczna, lekarz uznał jednak, że osadzony nie wymagał podjęcia leczenia chirurgicznego.

W dniach 17 maja oraz 28 czerwca 2003 r. powód odbywał konsultacje psychiatryczne, rozpoznano u niego wówczas osobowość nieprawidłową, nadużywanie substancji psychoaktywnych, głównie alkoholu. Powód odbył nadto wizyty lekarskie w 2003 r. w terminach: 14 i 24 kwietnia, 5 i 19 maja, 5, 12, 24, 30 czerwca, 14, 21 lipca, 25 września, 6 listopada, 22 grudnia, zaś w roku 2004 r. w dniach: 5 stycznia, 1 i 4 marca, 17 kwietnia, 24 maja, 3 czerwca, 1 i 12 lipca, 20 i 23 września, 7 października, 22 listopada oraz 13 grudnia. Ponadto w dniach 23 października 2003 r. oraz w dniu 5 lutego 2004 r. powód zapisał się do lekarza, ale zrezygnował z wizyty.

W trakcie pobytu powoda w (...) w B. w okresie od dnia 16 grudnia 2004 r. do dnia 15 lutego 2005 r. początkowo został on osadzony w celi nr 102 o powierzchni 38,39 m<sup>2</sup>, gdzie przebywał do dnia 17 grudnia, wraz z trzynastoma współosadzonymi, wówczas powierzchnia celi przypadająca na jednego osadzonego wynosiła 2,74 m<sup>2</sup>. W dniach od 17 do 22 grudnia 2004 r. przebywał w celi 116 o powierzchni 15,97 m<sup>2</sup>, w tym czasie w celi przebywało od 4 do 6 skazanych, co w przeliczeniu na jednego osadzonego dawało wielkość powierzchni od 2,66 do 3,99 m<sup>2</sup>. Po przeniesieniu powoda do celi oznaczonej nr 303, w której przebywał on od dnia 22 grudnia 2004 r. do dnia 13 stycznia 2005 r. (była to cela o powierzchni 41,43 m<sup>2</sup>), przebywało w niej od 11 do 12 osadzonych, zaś na każdego z nich przypadała powierzchnia od 3,45 do 3,76 m<sup>2</sup>. Kolejną celą, w której przebywał powód była cela nr 327 o powierzchni 7,53 m<sup>2</sup>, gdzie w okresie - 13 - 31 stycznia 2005 r., na każdego ze skazanych przypadało 2,51 m<sup>2</sup> powierzchni. Ostatnią celą, w której przebywał powód w okresie: 31 stycznia - 15 lutego 2005 r. była cela nr 340 o powierzchni 41,33 m<sup>2</sup>, gdzie łączna liczba osadzonych wynosiła od 15 do 17, zaś na każdego skazanego przypadało od 2,43 do 2,75 m<sup>2</sup>.

Stan techniczny cel, w których przebywał osadzony w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. był dobry, wyposażenie kompletne i zgodne z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Powód trafił ponownie do (...) w W.-S. w dniu 6 lipca 2009 r. i przez pierwsze trzy dni przebywał w trzyosobowej celi o nr 208, w której umieszczono łącznie 4 osadzonych, następnie został przeniesiony do celi nr 201, również trzyosobowej, w której przebywał w dniach 8 - 20 lipca 2009 r., w tym okresie jedynie w dniach: 10, 11, 12, 13 i 20 lipca przebywał w celi z dwójką współosadzonych, w pozostałych dniach łączna liczba osadzonych wynosiła 4. Następnie powód został przeniesiony do celi o nr 221, będącej celą trzyosobową, w której przebywał w dniach 20 lipca - 13 października 2009 r.; w tym okresie jedynie w dniach 20 - 28 lipca, 3 - 4 sierpnia oraz 22 - 23 września w celi powoda przebywało z nim 1 lub 2 osadzonych, w pozostałych zaś dniach łączna liczba osadzonych wynosiła 4.

Pobyt powoda w (...) W.-S. w 2009 r. przypadła na okres po zmodernizowaniu obiektu, w 2005 r. w miejsce starych wyeksploatowanych budynków zbiorowego zakwaterowania osadzonych powstało pięć nowoczesnych budynków wybudowanych zgodnie z obowiązującymi przepisami, które wyposażone zostały w nowy sprzęt kwaterunkowy, wszystkie cele miały okna, a co za tym idzie dostęp do światła słonecznego, wyposażone były również w źródła światła sztucznego. Kącki sanitarne we wszystkich celach w nowo wybudowanych budynkach wyodrębnione zostały z powierzchni celi ściankami murowanymi do sufitu i są zamykane drzwiami, kącki sanitarne posiadają własne oświetlenie i przewody wentylacyjne. Wszystkie cele wyposażono w łóżka, materace, stoły, taborety, wieszaki, szafki.

Osadzeni w (...) W.-S. mieli możliwość korzystania z dostępnych w nim zajęć kulturalno - oświatowych, zgodnie z zatwierdzonym przez Dyrektora grafikiem pracy świetlicy centralnej oraz z zajęciami realizowanymi w poszczególnych oddziałach mieszkalnych. Świetlice wyposażone były w telewizory, gry świetlicowe oraz prasę, działały koła zainteresowań m. in. teatralne, brydżowe, muzyczne, szachowe, realizowane były programy readaptacji społecznej

dla skazanych, udzielane były bezpłatne porady prawne, organizowano konkursy wiedzy ogólnej. Biblioteka posiada księgozbiór zwykły oraz podręczny z wydawnictwami encyklopedycznymi, słownikami i aktualizowanymi pozycjami prawnymi.

Urządzenia kominowe i podłączenia spalinowe, wentylacyjne i dymowe w budynkach (...) W.-S. podlegają okresowej corocznej kontroli stanu sprawności technicznej, dnia 31 grudnia 2009 r. w(...) W.-S. stwierdzono, że w budynkach, w których przebywał powód przewody kominowe wentylacyjne są drożne, ciągi w przewodach kominowych są dobre, kratki wentylacyjne we wszystkich sprawdzonych pomieszczeniach włączone są prawidłowo do przewodów kominowych wentylacyjnych, przy czym termin następnego badania technicznego wyznaczono na grudzień 2010 r.

W trakcie pobytu powoda w (...) W.-S. przeprowadzono łącznie 3 dezynsekcje w dniach 31 sierpnia, 4 i 9 września 2009 r.; powód nie zgłaszał dolegliwości związanych ze wzrokiem, zgłosił je natomiast w trakcie pobytu w Areszcie w 2011 r., wtedy, w trakcie konsultacji okulistycznej z dnia 4 sierpnia 2011 r., stwierdzono u niego krótkowzroczność. Nadto należy zaznaczyć, że powód przebywając w (...) W.-S. miał zapewnioną opiekę medyczną stopnia podstawowego i specjalistycznego, przyjęcia odbywały się zgodnie z porządkiem wewnętrznym zaś w sytuacjach wymagających pilnych interwencji lekarskich pacjenci byli przyjmowani niezwłocznie. W dniu 07 lipca 2009 r. powodowi założono więzienną książkę zdrowia, w trakcie wywiadu chorobowego zaobserwowano u niego objawy podrażnienia alergicznego skóry, powód wyjaśnił wtedy, że leczy się w poradni dermatologicznej w związku z łojotokiem skóry. W trakcie pobytu w (...)W.-S. powód korzystał z wizyt lekarskich w następujących terminach: w dniu 8 lipca 2009 roku lekarz dermatolog rozpoznał u powoda łojotokowe zapalenie skóry, zalecając mu golenie brody co 3 dni. W dniu 21 lipca 2009 r. powód zgłaszał częste oddawanie moczu i pieczenie, wydano mu wtedy furaginę. Kolejny raz zgłosił się do lekarza dnia 26 sierpnia 2009 r., skarżył się na ból gardła, wydano mu leki przeciwprzeziębieniowe. Następną wizyta powoda u lekarza miała miejsce dnia 1 września 2009 r., powód skarżył się na kaszel, rozpoznano u niego wówczas nikotynizm i zapalenie oskrzeli, wydano mu antybiotyk oraz pouczono o zagrożeniach wynikających z palenia papierosów. Następną wizyta lekarska powoda miała miejsce dnia 8 września 2009 r., zgłosił on wówczas trudności w zasypianiu, wydano mu lek o nazwie A., następnie dnia 15 września 2009 r. powód zgłosił poprawę po zażyciu leku, lekarz udzielił mu informacji o produkcie leczniczym A. i skierował na konsultację psychiatryczną. Ostatnia wizyta lekarska powoda przypadała na dzień 19 września, wtedy to lekarz psychiatra rozpoznał u osadzonego reakcję sytuacyjną, przedłużając zażywanie leku zaordynowanego wcześniej.

S. K. był osadzony wraz z powodem w (...) W.-S. i wcześniej leczono go przeciwgruźlicznie, ale w trakcie pobytu w powyższej jednostce penitencjarnej nie był już chory, w związku z czym nie zachodziła podstawa, aby informować innych osadzonych o przebytej przez osadzonego chorobie.

Z książki zdrowia powoda z okresu jego pobytu w (...) W.-S. w 2009 r. nie wynika, ażeby u powoda stwierdzono wszawicę, samo zaś dokonywanie zabiegów dezynfekcyjnych na terenie obiektu, miało zapobiegać ewentualnemu wystąpieniu tej przypadłości.

Sąd uwzględnił w swoim orzeczeniu zarzut przedawnienia, podnoszony przez pozwanego co do części roszczeń powoda dotyczących jego pobytów w aresztach śledczych w okresach od dnia 18 kwietnia 2002 r. do dnia 13 czerwca 2002 r., od dnia 23 marca 2003 r. do dnia 16 grudnia 2004 r., oraz od dnia 16 grudnia 2004 r. do dnia 16 lutego 2005 r. Część roszczeń powoda uległa przedawnieniu stosownie do brzmienia przepisu art. 442 § 1 k.c. sprzed nowelizacji z dnia 10 sierpnia 2007 r., natomiast część już na podstawie znowelizowanej regulacji prawnej określonej w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. O zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538). Zgodnie z brzmieniem znowelizowanej i wcześniej obowiązującej regulacji prawnej roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Biorąc pod uwagę podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, Sąd mając na uwadze fakt, że przerwanie terminu biegu przedawnienia roszczeń nastąpiło w dniu 27 marca 2012 roku ocenił, że jedynie roszczenia powoda

dotyczące jego pobytu w (...) W.-S. w okresie od dnia 06 lipca 2009 r. do dnia 13 października 2009 r. nie uległy przedawnieniu, Sąd ograniczył więc wyrokowanie jedynie do tego okresu pobytu powoda w Areszcie.

Kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych, do których zalicza również m.in. część człowieka. Nie jest to katalog zamknięty, a jedynie przykładowe wyliczenie. Ma ono jednak określone znaczenie, bowiem wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego. W świetle oceny dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010 r. nie ulega wątpliwości, iż „prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych. Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego, wynikającym z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, każda osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zasady powyższe zostały recypowane do polskiego porządku prawnego i wyrażone w art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji” sygn. II CSK 486/09, Lex nr 599534. Trudno zresztą pominąć, że prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje zatem także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności.

Mając to na uwadze ustalony stan faktyczny, należało uznać, że ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z przeludnieniem w celach i innymi podnoszonymi przez niego okolicznościami miało związek z wykonywaniem władzy publicznej. Stosowanie przymusu jest jednym z atrybutów tej władzy. To z kolei determinuje podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Odpowiedzialność pozwanego należało zatem poddać ocenie pod kątem art. 417 k.c. W tym zakresie należy zaś dodatkowo zauważyć, że „odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych nie zależy od winy pozwanego. Wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. Z uwagi na to, że źródłem odpowiedzialności pozwanego jest szkoda, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to odpowiedzialność ta oparta jest na przesłance bezprawności wskazanej w art. 77 ust. 1 Konstytucji i nie jest uzależniona od winy organu władzy publicznej” (tak SN w wyroku z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10, Lex nr 1102655).

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., „umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy” (III CZP 25/11, Lex nr 960463).

Powód niewątpliwie wykazał naruszenie jego dobra osobistego poprzez przeludnienie w celi, rozumiane jako niespełnienie przez pozwanego normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni przypadających na jednego osadzonego. Z uwagi na podniesiony przez pozwanego w toku postępowania zarzut przedawnienia dotyczący wcześniejszych okresów pobytu powoda w areszcie, Sąd ograniczył rozpoznanie roszczeń powoda jedynie do okresu jego pobytu w (...)W.-S. w dniach od 6 lipca 2009 r. do 13 października 2009 r., okoliczność przebywania w powyższej jednostce penitencjarnej we wskazanym wyżej okresie jest bezsporna.

Obowiązujący do dnia 6 grudnia 2009 r. art. 248 k.k.w. stanowił, iż w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten został uznany za niezgodny z Konstytucją. Niemniej Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, stwierdził, że w sytuacjach rzeczywiście nadzwyczajnych nie jest wyłączona

możliwość czasowego osadzenia skazanych w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę, zastrzegając, iż zasady czasowego umieszczenia w takiej celi muszą być wyraźnie określone; przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których to może nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia w takich warunkach, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takiej celi oraz trybu postępowania. Warunki takie spełnia obecny art. 110 § 2a i 2b k.k.w. Za sytuacje rzeczywiście nadzwyczajne ustawodawca uznał przykładowo: stan klęski żywiołowej, czy stan wojenny. Nie ulega jednak wątpliwości, że podczas pobytu powoda w (...)W.-S. w dniach 06.07.2009 - 13.10.2009 roku, warunki „szczególnie nadzwyczajne” nie zachodziły.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż pobyt w przeludnionej celi przez niespełna 4 miesiące, w pewien sposób godził w opisane wyżej dobra, pozwany nie wykazał zaś, aby naruszenie dobra osobistego powoda nie było bezprawne. W poprzednio obowiązującym stanie prawnym, umieszczenie więźnia w przeludnionej celi mogło nastąpić jedynie w wypadkach szczególnych i na czas określony. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił okoliczności wskazujących na to, że przeludnienie było spowodowane "szczególnie uzasadnionymi wypadkami", za takie zaś okoliczności nie można uznać wieloletniego niedoinwestowania więziennictwa, którego dalszą konsekwencją jest przeludnienie cel.

Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - nie tylko stwierdzenie naruszenia dobra osobistego, lecz również doznanie przez osadzonego krzywdy, zaś jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.

Z dokumentacji przedstawionej przez pozwanego wynika, że we wskazanym okresie od dnia 06 lipca 2009 r. do dnia 13 października 2009 r. powód przebywał w celi trzyosobowej zaś ogólna liczba osadzonych w tamtej chwili z powodem wynosiła przez większą część okresu jego pobytu 4 osoby; na jednego osadzonego przypadało wówczas 2,72 m<sup>2</sup> i 2,92 m<sup>2</sup> powierzchni. W takich warunkach S. B. przebywał ponad 3 miesiące.

Stosunkowo krótki czas niedogodności oraz niewielki odsetek przeludnienia prowadzą do wniosku, iż stopień dolegliwości tamtej sytuacji był nieznaczny, podobnie jak wymiar podlegającej zadośćuczynieniu krzywdy.

W trakcie pobytu powoda w 2009 roku w (...)W.-S. powód poza ciasnotą wskazywał także na szereg innych uchybień, w jego ocenie stanowiących naruszenie dóbr osobistych, w postaci panującej wszawicy, narażania na styczność z osobami chorymi na gruźlicę, brak doraźnej pomocy lekarskiej, jak również osłabienie wzroku wskutek działania lamp świetlówek, jednakże powyższe, zdaniem Sądu, nie znalazło odzwierciedlenia w materiale dowodowym.

Obecnie przeważa pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Innymi słowy oceny, czy w konkretnym przypadku nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, należy dokonywać przy przyjęciu kryteriów poddanych obiektywizacji, uwzględniających odczucia ogółu, a także powszechnie przyjmowane i wynikające z obyczajów normy postępowania (tak SN w wyroku z 5 kwietnia 2002 roku II CKN 953/00, z 26 października 2001; V CKN 195/01). Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt przebywania w izolacji nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i stosowne akty prawa międzynarodowego. W ocenie Sądu należy jednak podkreślić, iż każda osoba pozbawiona wolności bądź tymczasowo aresztowana musi godzić się z dolegliwościami wynikającymi z samego faktu odbywania kary bądź stosowania środka zapobiegawczego, a także z warunkami, jakie taki stan niesie. Opisywane przez powoda negatywne doznania stanowią zdaniem Sądu wyłącznie jego osobiste odczucia. Obiektywna ocena tych odczuć nie może prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie nastąpiło przekroczenie zwykłego zakresu dolegliwości wiążącego się z osadzeniem w Areszcie Śledczym, uzasadniające naruszenie dóbr osobistych powoda. Odnosząc się do pozostałych zarzutów powoda Sąd uznał, że nawet gdyby wykazał on zaistnienie niższego od oczekiwanego przez niego standardu życia w jednostce penitencjarnej, to okoliczność ta nie dawałaby podstaw do przyjęcia naruszenia dobra osobistego osoby pozbawionej wolności. Z powyższych względów powództwo S. B. zostało uznane za słuszne jedynie w części, mając na względzie rozmiar doznanej przez powoda krzywdy. W ocenie Sadu, zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 1.000 zł stanowi

realną wartość ekonomiczną uwzględniającą charakter naruszonego dobra i okres przez jaki powód przebywał w warunkach przeludnienia oraz dolegliwości z tym związane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej i stwierdzając, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie to podyktowane było trudną sytuacją materialną S. B..

Sąd przyznał też pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 3.600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu, ustaloną w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłaty za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył orzeczenie w części, tj. w pkt II i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, mogące mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 448 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

2. naruszenie prawa postępowania, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodowej przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na przyjęciu, iż:

I. „nie ulega wątpliwości, iż dobrem osobistym, którego ochrony domagał się powód, jest prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności”, podczas gdy powód w sposób wyraźny zaakcentował fakt, iż powyższe dobro osobiste jest jedynie jednym z kilku, które zostało naruszone podczas jego pobytu w (...)W. - S., a do innych zaliczają się m.in. zdrowie czy też strefa przeżyć psychicznych;

II. dezynsekcje (...) S. były przeprowadzane z dużą częstotliwością tj. w dniach 31 sierpnia, a także 4 i 9 września 2009 roku, podczas gdy powód trafił po raz drugi do w/w (...) już 6 lipca 2009 roku, tym samym problem związany z wszami jak i innymi insektami, rzutował na zdrowie fizyczne i psychiczne S. B. przez prawie 2 miesiące, czego konsekwencją było cierpienie zarówno zdrowotne jak i mentalne;

III. brak doraźnej pomocy lekarskiej nie znalazł odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy, podczas gdy 8 lipca 2009 r. dermatolog, rozpoznawszy u powoda łojotokowe zapalenie skóry, zalecił mu jedynie „golenie brody”, podczas gdy omawiane schorzenie, wywoływane nadwrażliwością immunologiczną na obecność saprofitycznego, drożdżopodobnego grzyba z rodzaju M., w stanach zaostżenia powinno się leczyć szamponem z ketokonazolem, kremami przeciwgrzybicznymi, umiarkowanymi kortykosteroidami (przy czym w większości powyższe lekarstwa wydawane są wyłącznie na podstawie recepty), zaś w cięższych przypadkach doustnie lekami przeciwgrzybicznymi, tym samym zalecenie „golenia brody” w żadnej mierze nie złagodziło przebiegu zapalenia u powoda, zaś je pogłębiło;

IV. „stosunkowo krótki okres niedogodności oraz niewielki odsetek przeludnienia, prowadzą do wniosku, iż stopień dolegliwości tamtej sytuacji był nieznaczny, podobnie jak wymiar podlegającej zadośćuczynieniu krzywdy”, podczas gdy okres prawie czteromiesięczny, jaki spędził powód w Areszcie Śledczym w 2009 r., jest okresem znacznym, a biorąc pod uwagę, iż przez zdecydowanie większy czas cele, w których mieszkał powód, były przeludnione, a krzywdę znacząco potęgował fakt zawszenia celi, strachu o własne zdrowie z powodu gruźlicy jak i inne elementy wskazane w uprzednich punktach, więc niewątpliwie powinno to mieć wpływ na wymiar zasądzzonego świadczenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego przy całkowitym pominięciu jego istotnych okoliczności tj. faktu, iż brak ciepłej wody w celi, brak dopływu świeżego powietrza (ze względu na zamontowane w oknach tzw. blindy) jak i światła dziennego, znacząco potęgowało krzywdę i cierpienie doznane podczas osadzenia przez powoda.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i uwzględnienie powództwa w kwocie 49.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji, które nie zostało opłacone w całości ani części.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, a mianowicie w pkt I i III oraz zarzucił orzeczeniu naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprecyzyjne i niekonsekwentne określenie czasu, w którym powód przebywał w (...)w W.-S. w celach niespełniających kryterium minimalnej normy powierzchniowej przewidzianej w przepisach prawa penitencjarnego, b) art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód jako strona, której roszczenie zostało uwzględnione tylko w znikomej części nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego z uwagi na jego trudną sytuację materialną. Ponadto podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie wyłącza on bezprawności działań pozwanego Skarbu Państwa, b) art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia oraz poprzez uznanie, że kwota 1.000 zł stanowi odpowiednią, w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, sumę pieniężną przyznaną tytułem zadośćuczynienia.

Wskazując na wymienione zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od strony apelującej kosztów procesu w instancji odwoławczej.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacje obu stron nie zasługują na uwzględnienie.***

Sąd odwoławczy zasadniczo podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego z uwagi na ich obszerność, szczegółowość, logikę, niedowolność i prawidłowe powiązanie z treścią zaoferowanego przez strony i właściwie przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznając je za podstawę własnej oceny prawnej.

W ślad za poglądem prezentowanym już w piśmiennictwie i orzecznictwie (również tego Sądu), przypomnieć należy, że w myśl przepisu art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Celem Sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu służącego jako podstawa rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie winna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo występuje przeciwko zasadom doświadczenia życiowego i nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków



przyczynowoskutkowych to taka ocena dowodów może być skutecznie wzruszona w postępowaniu odwoławczym (por. S.N. w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 569/06 oraz S.A. w Białymstoku w wyroku z dnia 13 marca 2015 r., I A Ca 890/14, Lex nr 1665029).

Zarzut naruszenia granic swobodnej oceny dowodów zgłoszony w apelacji powoda nie podważa prawidłowości oceny Sądu I instancji i jest polemiką z poprawnymi ustaleniami tego Sądu; apelujący posługuje się w niej motywami nieodnotowanymi w zebranych materiale dowodowym (pkt III apelacji) i odwołuje się do specjalistycznych i niezwyfikowanych przez biegłych (art. 278 k.p.c.) tez o nieprofesjonalnej czy wręcz szkodliwej opiece medycznej nad powodem w okresie jego pobytu w Areszcie Śledczym, opisując przy tym charakter trapiącego powoda schorzenia i przywołując nazwy środków farmakologicznych użytecznych w jego zwalczaniu. Wywody tej treści nie mogą być uznane za przejaw wiedzy notoryjnej (art. 228 § 1 k.p.c.), a Sąd odwoławczy zmuszony jest je pominąć jako nieudowodnione (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.).

Pozostałe zarzuty obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie mają częstokroć związku z oceną zebranego materiału dowodowego i winny być potraktowane jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych na gruncie właściwie zebranego i ocenionego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że parokrotne dezynsekcje przeprowadzane w miejscu osadzenia powoda w 2009 r., panujące tam warunki sanitarne i socjalne (poza okresowym przegęszczeniem cel) oraz jakość opieki medycznej nie mogą być uznane za naruszające dobra osobiste powoda i rodzące po jego stronie poczucie krzywdy. Standardy osadzenia w aresztach śledczych są wypadkową warunków, w których egzystuje ogół społeczeństwa, nie sposób więc uznawać za odpowiednie tych wymagań powoda, które wykraczają poza cywilizacyjną normę, a poza tym pomijają częściowo represyjny charakter osadzenia osoby wcześniej skazanej za popełnienie przestępstwa i izolowanej. Potrzeba owej izolacji i określone warunki techniczne, które temu towarzyszą stanowią o istocie osadzenia w zakładzie karnym i nie mogą być uznane za rodzące nieuzasadnioną krzywdę.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy apelację powoda za niezasadną, zaś ustalenia Sądu meriti dotyczące faktycznego zakresu naruszenia jego dobra osobistego i wymiaru należnego zadośćuczynienia za prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutów zgłoszonych w apelacji pozwanego, należy w pierwszej kolejności podnieść, że uzasadnienie pisemne skarżonego wyroku spełnia wymagania art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ zawiera szczegółowe wskazanie podstawy rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa połączonym z analizą poglądów judykatury i doktryny. Głównym źródłem ustaleń Sądu była dokumentacja nadesłana przez(...)w W.-S. i wynika z niej, że w okresie - 6.07. - 13.10. 2009 r. jedynie przez kilkanaście dni powód osadzony był w warunkach spełniających normy powierzchniowe; błędna, skrótowa i przypadkowa konkluzja zamieszczona na s. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 393), która jest sprzeczna z pozostałą jego treścią, nie oznacza bynajmniej, że całokształt argumentacji Sądu Okręgowego nie spełnia wymagań art. 328 § 2 k.p.c. i nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Zastosowanie wobec powoda zasad słuszności (art. 102 k.p.c.) i nieobciążenie go kosztami obrony strony pozwanej, która wygrała spór w znacznej części, a w konsekwencji pominięcie jako podstawy orzekania art. 98 i 99 k.p.c., Sąd Apelacyjny ocenił jako słuszne. Niewątpliwie prawo osobiste powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności zostało naruszone i zakres czasowy tego naruszenia był znaczący; jedynie skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia zredukowało wygraną powoda do kwoty stanowiącej niewielką część finansowego ekwiwalentu tego naruszenia. W tych okolicznościach piśmiennictwo oraz judykatura od lat upatrują istnienia podstawy nieobciążania strony przegrywającej, ale co do zasady pozostającej ze swoimi żądaniami „w prawie”, kosztami obrony strony wygrywającej, której zachowanie nie spełniało jednak obowiązujących norm (por. S.N. w wyroku z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, z. 11, poz. 196 z glosą W. Siedleckiego).

Zarzut naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009 r. art. 248 § 2 k.k.w. poprzez pominięcie decyzji podjętych przez organy penitencjarne o wyznaczeniu cel, w których powierzchnia mieszkalna na

jedną osobę jest mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> (vide: zarządzenie i zawiadomienie, k.151 i 152) nie zasługuje na akceptację. W analizowanym przypadku nie zapadły bowiem orzeczenia, które wiązałyby sąd cywilny na zasadzie art. 11 k.p.c. i uniemożliwiały czynienie własnych ustaleń w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Forma zawiadomienia sędziego penitencjarnego o wydaniu przez (...) w W. - S. zarządzenia zezwalającego na zmniejszenie norm powierzchniowych zakwaterowania więźniów nie stwarza związania sądu cywilnego, o które wniosł apelujący pozwany. Sąd Apelacyjny zgadza się z ustaleniami poczynionymi w tej materii przez Sąd Okręgowy (k. 397 -398) i zaprezentowaną przy tej okazji oceną prawną.

Sąd odwoławczy podziela również ustalenia faktyczne oraz ich subsumcję pod przyjęte normy prawa materialnego, tj. art. 24 i 448 k.c., w kontekście omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przesłanek zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 1.000 zł. W analizowanej sprawie doszło niewątpliwie do naruszenia dobra osobistego powoda pod postacią prawa do godnego, a więc zgodnego z normami cywilizacyjnymi i karnowykonalnymi, odbywania kary pozbawienia wolności, trwającego przez około 3 miesiące, co wywołało krzywdę powoda o niskim lub średnim nasileniu. Konkluzja tej treści wynika z faktu długotrwałego osadzenia powoda w warunkach metrażowych, które nie zawsze spełniały wymogi obowiązujących przepisów. Należy więc założyć, że powód miał możliwość zaadaptowania się do tych warunkach, a jego krzywda ulegała przez lata osadzenia redukcji a nie zwiększeniu.

W tym miejscu zgodzić się należy z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, że ustalanie wysokości zadośćuczynienia nie może ściśle odpowiadać właściwemu dla naprawienia szkody majątkowej, matematycznemu dostosowaniu kwoty odszkodowania do wielkości uszczerbku w prawnie chronionych dobrach i interesach poszkodowanego. W przypadku zadośćuczynienia do sądu orzekającego należy rozważenie znaczenia czynników, które pozostają doniosłe dla ustalenia zakresu obowiązku zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zmiana wysokości sum zadośćuczynienia zasądzonych przez sąd pierwszej instancji, wchodziłaby więc w rachubę jedynie w razie rażąco błędnego określenia wysokości należnych kwot, tzn. ich istotnego zawyżenia albo zaniżenia (tak S.A. w Warszawie w wyroku z dnia 17 września 2014 r., VI ACa 1750/13, Lex nr 1587382). W analizowanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, zaś suma zasądzonego zadośćuczynienia jest odpowiednia, a przez to zgodna z art. 448 k.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu odwoławczego postanowiono na mocy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 1.800 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu w instancji odwoławczej, zgodnie z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).